

Sygn. akt II CSKP 392/22

POSTANOWIENIE

Dnia 8 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mariusz Łodko (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Beata Janiszewska

SSN Marcin Łochowski

w sprawie z wniosku E. P.
przy uczestnictwie T. P.
o podział majątku wspólnego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 8 września 2022 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczyni
od postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie
z dnia 24 września 2019 r., sygn. akt V Ca 1753/18,

**uchyla zaskarżone postanowienie w punkcie drugim w części
oddalającej apelację wnioskodawczyni oraz w punkcie trzecim w
całości i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu
w W. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 18 października 2017 r. Sąd Rejonowy w Grodzisku Mazowieckim ustalił między innymi, że w skład majątku wspólnego wnioskodawczyni i uczestnika wchodzi nakłady poczynione z ich majątku dorobkowego na majątek odrębny uczestnika T. P. – nieruchomość położoną w D. o powierzchni 1,88 ha – w postaci wydatków: na dwukondygnacyjny budynek

mieszkalno-usługowy wraz z dobudowaną do tego budynku wiatą o wartości 525 987 zł; na budynek gospodarczy wolnostojący o powierzchni około 70 m² o wartości 54 774 zł; na remont starego domu o wartości 14 951 zł; na spłatę zasądzoną od uczestnika na rzecz jego siostry E. P. w postępowaniu o dział spadku po matce uczestnika i zniesienie współwłasności nieruchomości o wartości 131 604,36 zł. Tytułem rozliczenia udziałów w majątku wspólnym Sąd pierwszej instancji zasądził na rzecz wnioskodawczynie 367 432,18 zł.

Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z 24 września 2019 r. oddalił apelację wnioskodawczynie i uczestnika.

Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, że T. i E. P. byli małżeństwem od 11 czerwca 1983 r. do 20 lutego 2004 r. Małżonków łączył ustrój majątkowej wspólności ustawowej. W 1982 r. zmarła matka uczestnika – W. P.. W postępowaniu o dział spadku po matce uczestnika i zniesienie współwłasności postanowieniem z 19 czerwca 1986 r. przyznano T. P. własność nieruchomości rolnej położonej w D. o powierzchni 1,88 ha, z obowiązkiem spłaty siostry E. P. kwotą 2 000 000 starych zł, płatnych w dwóch równych ratach. Uczestnik spłacił siostrę ze środków pieniężnych pochodzących z majątku wspólnego. Zwaloryzowaną na 8 września 2017 r. wartość spłaty ustalono na 131 604,26 zł.

Sąd ten ustalił również, że wnioskodawczynie i uczestnik przeprowadzili remont starego domu znajdującego się na nieruchomości w D., finansując go z pieniędzy pochodzących z majątku wspólnego. Rozpoczęli również budowę nowego budynku gospodarczego oraz mieszkalno-usługowego i wiaty. Realizację tej inwestycji zakończyli w stanie surowym w 1992 r. Dalsze prace wykończeniowe, prowadzone do rozwiązania ich małżeństwa przez rozwód, były finansowane ze środków z ich majątku wspólnego.

Sąd Okręgowy podzielił ocenę prawną dokonaną przez Sąd pierwszej instancji, przyjmując, że nieruchomość położona w D. stanowi majątek odrębny uczestnika, gdyż nieruchomość tę nabył na własność w drodze dziedziczenia i działu spadku po matce (art. 33 pkt 2 k.r.o.). Sąd drugiej instancji przyjął, że nabycie określonych składników majątkowych w drodze spadkobrania, nawet ze

splata na rzecz innych spadkobierców, należy traktować jako nabycie bezpośrednio od spadkodawcy, a nie jak nabycie od pozostałych spadkobierców. Uzyskane składniki majątkowe ze spadku, nawet ze splatą innego spadkobiercy, wchodzi do majątku odrębnego, jeżeli spadkodawca inaczej nie postanowił. W takim wypadku w skład majątku wspólnego wnioskodawczyni i uczestnika wchodzi wyłącznie roszczenia o zwrot nakładów i wydatków poniesionych z ich majątku wspólnego ma majątek odrębny uczestnika.

Sąd drugiej instancji przyjął również, że żądanie wnioskodawczyni rozliczenia pożytków z uprawy sadów, wynajmu pomieszczeń oraz utraconych przez nią dochodów z prowadzenia sklepu jest nie tylko nieuzasadnione, ale również nie zostało wykazane co do wysokości. Przedmiotem rozliczenia uczestników postępowania nie mogły być dochody, jakie przynosiła nieruchomość w D., skoro wnioskodawczyni nie miała tytułu prawnego do tej nieruchomości. Wnioskodawczyni nie wykazała również wartości korzyści jakie osiągnęłyby, gdyby umożliwiono jej prowadzenie sklepu.

Od postanowienia Sądu Okręgowego skargę kasacyjną wniosła wnioskodawczyni, zaskarżając je w części, tj. co do punktu drugiego w zakresie oddalającym jej apelację. Zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 33 pkt 2 w zw. z art. 31 k.r.o.; art. 46 k.r.o. w zw. z art. 1035 w zw. z art. 207 k.c.; art. 361 § 2 k.c. oraz naruszenie prawa procesowego: art. 217 § 2 i 3 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.; art. 233 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.; art. 224 w zw. z art. 227 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.; art. 567 § 3 w zw. z art. 686 w zw. z art. 688 w zw. z art. 618 § 1 i 2 k.p.c. Wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia w zaskarżonej części oraz postanowienia Sądu Rejonowego w Grodzisku Mazowieckim w części dotyczącej punktów: II, IV, V, VII, VIII, IX i XI tego postanowienia i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wspólność ustawowa małżonków obejmująca ich dorobek powstaje z dniem zawarcia małżeństwa i trwa do czasu jego ustania. Związek małżeński wnioskodawczyni i uczestnika został rozwiązany przez rozwód 20 lutego 2004 r. Zastosowanie zatem mają przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego

w brzmieniu ustalonym przed jego nowelizacją ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 162, poz. 1691). Zgodnie z art. 5 ust. 5 pkt 3 tej ustawy, przepisy dotychczasowe stosuje się do podziału majątku wspólnego małżonków i do zwrotu wydatków i nakładów dokonanych z majątku wspólnego na majątek osobisty lub z majątku osobistego na majątek wspólny, jeżeli wspólność majątkowa małżonków ustała przed wejściem ustawy w życie.

Zgodnie z brzmieniem przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego na datę ustania wspólności majątkowej wnioskodawczyni i uczestnika, z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa obejmująca ich dorobek (wspólność ustawowa), a przedmioty majątkowe nieobjęte wspólnością ustawową stanowią majątek odrębny każdego z małżonków (art. 31 k.r.o.). Do majątku wspólnego małżonków należą przedmioty nabyte w czasie trwania małżeństwa przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (art. 32 § 1 k.r.o.). Odrębny majątek każdego z małżonków stanowią m.in. przedmioty majątkowe nabyte przez dziedziczenie, zapis i darowiznę, chyba że spadkodawca lub darczyńca inaczej postanowił (art. 33 pkt 2 k.r.o.).

Porządkowo wskazać należy, że opisana wyżej nowelizacja Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego doprecyzowała przepisy dotyczące wspólności majątkowej. W zakresie objętym przedmiotem rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie zmiany dotyczą wyłącznie definicji pojęcia majątku wspólnego, przez rezygnację z pojęcia dorobku jako synonimu majątku wspólnego. Skutkowało to też uchYLENIEM art. 32 k.r.o., którego treść została dodana jako część odrębnej jednostki redakcyjnej art. 31 k.r.o. Użyty w art. 33 k.r.o. termin „majątek odrębny” zastąpiono „majątkiem osobistym”.

Skarżąca zarzucając naruszenie art. 33 pkt 2 w zw. z art. 31 k.r.o. powołała się na błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie tych przepisów przez Sąd drugiej instancji, który przyjął, że nieruchomości w D. uczestnik nabył do majątku odrębnego w drodze spadkobrania po matce. Tymczasem przedmiotem dziedziczenia była jedynie połowa tej nieruchomości, a w pozostałej części uczestnik stał się jej właścicielem na skutek zniesienie

współwłasności, spłacając siostrę środkami pochodzącymi z majątku wspólnego wnioskodawczyni i uczestnika.

Istota problemu sprowadza się do określenia zasad wyodrębnienia tych przedmiotów majątkowych, które nie są objęte wspólnością ustawową i jako nabyte przez dziedziczenie stanowią majątek odrębny (w aktualnym brzmieniu: osobisty) małżonka (art. 33 pkt 2 k.r.o.). W tym zakresie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i w poglądach literatury prezentowane są rozbieżne stanowiska. Pierwsze z nich zakłada, że prawa nabyte przez dziedziczenie, które wchodzi do majątku odrębnego każdego z małżonków nie mogą przekraczać udziału w spadku (uchwała SN z 18 września 1989 r., III CZP 80/89). Majątek nabyty przez jednego z małżonków, ze wspólnie osiągniętych dochodów, ponad udział wynikający ze spadkobrania – w czasie trwania wspólności ustawowej – zalicza się do majątku wspólnego małżonków, bowiem w jego skład wchodzi przedmioty majątkowe nabyte przez małżonków lub jednego z nich w czasie trwania wspólności ustawowej (art. 32 k.r.o. w dawnym brzmieniu, aktualnie art. 31 § 1 k.r.o.).

W nowszym orzecznictwie przyjmuje się natomiast, że przedmioty uzyskane przez małżonka w wyniku działu spadku, dokonanego w czasie trwania wspólności ustawowej, należą do jego majątku odrębnego (osobistego), bez względu na obciążenie małżonka dopłatą lub spłatą, chyba że spadkodawca inaczej postanowił (uchwała SN z 28 września 2001 r., III CZP 52/10, OSNC 2002, nr 6, poz. 72). Wskazane w art. 33 pkt 2 k.r.o. przedmioty majątkowe nabyte przez dziedziczenie, w tym także ponad udział małżonka w spadku, należą do majątku odrębnego. Takie założenie jest proste w stosowaniu i stwarza jasny stan prawny, w szczególności, gdy drugiemu małżonkowi przysługuje roszczenie o zwrot nakładów z majątku wspólnego na majątek odrębny małżonka, który jest spadkobiercą (art. 45 k.r.o.), jeżeli spłaty lub dopłaty na rzecz innych spadkobierców finansowane były z majątku objętego wspólnością ustawową.

Pogląd ten podzielił również Sąd Najwyższy w wyroku z 11 marca 2011 r., II CSK 405/10. W jego uzasadnieniu wskazał, że zwrot „przedmioty majątkowe nabyte przez dziedziczenie” należy interpretować z uwzględnieniem reguł spadkobrania, zwłaszcza że z art. 33 pkt 2 k.r.o. nie wynika zastrzeżenie, iż chodzi

jedynie o przedmioty, które wartością odpowiadają udziałowi małżonka spadkobiercy w majątku spadkowym. W wyniku działu spadku współuprawnienie małżonka spadkobiercy, wyznaczone jego udziałem w spadku (art. 1035 k.c.), przekształca się we własność jego składników, przydzielonych poszczególnym spadkobiercom lub jednemu z nich. Przyznane w ten sposób składniki majątku spadkowego są nabywane przez dziedziczenie bezpośrednio od spadkodawcy, tak jak współspadkobiercy nabywają dopłatę lub spłatę. Z tego względu nabycie przedmiotu przez dziedziczenie z obowiązkiem spłaty lub dopłaty ponad udział w spadku, jako jeden ze sposobów działu majątku spadkowego, jest nabyciem o jakim mowa w art. 33 pkt 2 k.r.o.

Przedmiotami nabytymi przez dziedziczenie w rozumieniu art. 33 pkt 2 k.r.o. są więc, *lege non distinguente*, te, które wyczerpują cały spadek albo udział w spadku (art. 925 k.c.) oraz przedmioty majątkowe uzyskane w wyniku działu spadku (przedmioty spadkowe, spłaty i dopłaty).

Sąd drugiej instancji, dokonując wykładni art. 33 pkt 2 k.r.o., podzielił poglądy wyrażone w uchwale SN z 28 września 2001 r., III CZP 52/10, z którymi zgadza się również Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną. Użycie w tym przepisie liczby mnogiej w sformułowaniu „przedmioty majątkowe” sugeruje, że nie chodzi o udział w spadku, ale przedmioty czy prawa majątkowe, które przypadną spadkobiercy w wyniku działu spadku. Za takim rozwiązaniem przemawia również wykładnia funkcjonalna. Przyjęcie, że w skład majątku odrębnego wejdą wszystkie praw majątkowe nabyte w drodze dziedziczenia, nawet ponad granice wyznaczonego udziału spadkobiercy, jest proste w stosowaniu i stwarza jasny stan prawny (zob. uzasadnienie uchwały SN z 28 września 2001, III CZP 52/01). Z tego względu zarzut błędnej wykładni art. 33 pkt 2 w zw. z art. 31 k.r.o. nie zasługiwał na uwzględnienie.

Sądy *meriti*, oceniając wniosek w zakresie zaliczenia do majątku wspólnego nieruchomości położonej w D., ograniczyły się do stwierdzenia, że nie weszła ona w jakiegokolwiek części do majątku wspólnego, ponieważ uczestnik stał się jej właścicielem w ramach postępowania o dział spadku po matce. Rozliczeniu w tym postępowaniu podlegały wyłącznie nakłady (zwaloryzowane przez Sądy *meriti*)

poczynione na nieruchomości z majątku wspólnego małżonków, w tym z uwzględnieniem również środków przeznaczonych na spłatę siostry uczestnika.

Z ustaleń Sądów *meriti* wynika, że uczestnik nabył własność nieruchomości położonej w D. w postępowaniu o dział spadku po jego matce. Sąd drugiej instancji pominął natomiast, że postanowieniem z 19 czerwca 1986 r. Sąd Rejonowy w Grójcu dokonał nie tylko działu spadku po W. P., ale również zniesienia współwłasności – obejmującego między innymi nieruchomość w D. – między jej spadkobiercami a M. P. (ojcem uczestnika postępowania). Zgodnie z przyjętą przez Sądy wykładnią art. 33 pkt 2 k.r.o., której wnioski podziela również Sąd Najwyższy rozpoznający skargę kasacyjną, do majątku odrębnego (osobistego) zaliczyć można wyłącznie te przedmioty majątkowe, których podstawą nabycia było dziedziczenie, w tym również nabyte przez małżonka ponad jego udział w spadku, kompensowany spłatą lub dopłatą. Wykładnia pojęcia „przedmioty majątkowe nabyte przez dziedziczenie”, dokonana z uwzględnieniem reguł wynikających ze spadkobrania i nieograniczająca skutków takiego nabycia wyłącznie wyznaczonym udziałem w spadku, nie oznacza, że jej wyniki rozciągają się na inne podstawy nabycia udziału we własności określonego przedmiotu majątkowego, ponad udział samego spadkodawcy we współwłasności. W takim wypadku przedmioty nabyte przez małżonka w tym postępowaniu ponad udział samego spadkodawcy we współwłasności, nie wchodzą do majątku odrębnego (osobistego) na podstawie art. 33 pkt 2 k.r.o.

Jest to uzasadnione regułami spadkobrania. W chwili otwarcia spadku dochodzi do nabycia współuprawnienia wyznaczonego udziałem spadkobiercy do całego majątku spadkowego, a następnie w ramach postępowania działowego, składników majątku spadkowego. O ile słuszne są argumenty, że zawarte w art. 33 pkt 2 k.r.o. sformułowanie „przedmioty majątkowe nabyte przez dziedziczenie” powinno być szeroko interpretowane, skoro przepis ten nie zawiera ograniczenia do przedmiotów odpowiadających udziałowi w majątku spadkowym, to wniosków takiej wykładni nie należy rozciągać na nabycie przedmiotów majątkowych ponad granice wyznaczone wartością i składem samej masy spadkowej.

Ustawodawca kreując zakres majątków odrębnych (osobistych), przeciwstawił je pod względem ekonomicznym i jurydycznym majątkowi wspólnemu. Wyliczenie, co wchodzi do majątku odrębnego (osobistego) każdego z małżonków, zostało wyczerpująco uregulowane w art. 33 k.r.o. Nie budzi wątpliwości, że przepisy określające składniki przynależące do majątku odrębnego (osobistego) każdego z małżonków należy, jako przepisy o charakterze wyjątkowym, wyklądać w sposób ścisły (*exceptiones non sunt extendendae*). Skoro w art. 33 pkt 2 k.r.o. mowa jest o „przedmiotach majątkowych nabytych przez dziedziczenie”, to za takie przedmioty należy uznawać wyłącznie te, które bez żadnych wątpliwości można zakwalifikować do kategorii przedmiotów nabytych przez dziedziczenie. W razie wątpliwości obowiązuje reguła ogólna, zgodnie z którą przedmioty takie należą do majątku wspólnego małżonków.

Oznacza to, że do tego majątku odrębnego (osobistego) mogą przynależeć jedynie te przedmioty, które zostały wyraźnie wymienione w art. 33 k.r.o. Wszystkie pozostałe składniki majątkowe wchodzi w skład majątku wspólnego. Objęcie zakresem wyłączenia z majątku wspólnego małżonków przedmiotów (udziałów w nich) nabytych przez dziedziczenie, zapis lub darowiznę, z uwzględnieniem w tym zakresie woli spadkodawcy lub darczyńcy, ograniczone jest wyłącznie do tak określonej podstawy nabycia przedmiotu majątkowego. Jeżeli do nabycia składnika majątku dochodzi na skutek postępowania o dział spadku połączonego ze zniesieniem współwłasności, do majątku odrębnego (osobistego) małżonka wchodzi wyłącznie udział w tym przedmiocie majątkowym, który przysługiwał samemu spadkodawcy, nawet jeżeli przedmiot ten został w całości przyznany małżonkowi. Nabycie w pozostałej części, czyli ponad udział samego spadkodawcy w tym składniku majątku, nie jest objęte hipotezą art. 33 pkt 2 k.r.o.

Prawo własności nieruchomości położonej w D. uczestnik nabył w wyniku postępowania o dział spadku i zniesienie współwłasności. Wyjaśnienia zatem wymagało, czy i w jakim zakresie nabycie własności było wynikiem zniesienia współwłasności, czyli nie było objęte hipotezą art. 33 pkt 2 k.r.o., skoro postępowanie to obejmowało nie tylko nieruchomość położoną w D., przyznaną uczestnikowi, ale też inną nieruchomość o powierzchni 13,3 ha, położoną w G., której własność nabył ojciec uczestnika M. P.. Taki sposób działu spadku i wyjścia

ze współwłasności niewątpliwie uwzględniał stosunki rodzinne i ustalenia samych zainteresowanych. Należało zatem wyjaśnić i ocenić, w jakim zakresie nabycie własności nieruchomości położonej w D. było skutkiem działu spadku, skoro nabycie to połączone było z rezygnacją z roszczeń uczestnika do nieruchomości położonej w G., do której uczestnik był również współuprawniony wyznaczonym udziałem w spadku, oraz wiązało się z nałożonym na niego obowiązkiem spłaty na rzecz siostry.

Stwierdzenie nabycia przez T. P. 1/4 udziału w spadku po W. P. oznacza jego współuprawnienie wyznaczone tym udziałem, ale do całego majątku spadkowego. Z tego względu arytmetyczne ustalenie udziału uczestnika w nieruchomości położonej w D., określone przez skarżącą na 1/8, jest wyliczeniem, które nie uwzględnia, że w wyniku działu spadku i zniesienia współwłasności inna nieruchomość o powierzchni kilkukrotnie większej została przyznana ojcu uczestnika, do której współuprawniony wskazanym wyżej udziałem był także T. P.. Niedostateczne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego w opisanych zakresie nie pozwalają zatem na odparcie zarzutu błędnego zastosowania przepisów prawa materialnego.

Naruszenie prawa materialnego przez jego niewłaściwe zastosowanie w rozumieniu art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. ma miejsce również w przypadku, gdy orzeczenie sądu drugiej instancji nie zawiera ustaleń faktycznych odnoszących się do przesłanek zastosowanej przez ten sąd normy prawa materialnego. Oznacza to wadliwą subsumpcję tego stanu do zawartych w nich norm prawnych, a brak stosownych ustaleń uzasadnia zarzut kasacyjny naruszenia określonego przepisu prawa materialnego przez niewłaściwe jego zastosowanie (zob. wyroki SN: z 27 kwietnia 2016 r., II CSK 556/15, OSNC 2017, nr 3, poz. 34; z 18 stycznia 2012 r., II PK 117/11; z 11 marca 2003 r., V CKN 1825/00). Ocena prawidłowości wykładni i zastosowania, wskazanego w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej, przepisu prawa materialnego jest możliwa tylko w sytuacji, gdy pozwalają na nią ustalenia faktyczne sądu drugiej instancji, stanowiące podstawę wydania zaskarżonego orzeczenia. Brak ustaleń, w jakim zakresie uczestnik nabył w drodze spadkobrania po matce prawo własności nieruchomości położonej w D., ewentualnie – czy nabycie udziału nieruchomości położonej w D. wynikało z innego

zdarzenia niż dziedziczenie, uzasadnia konieczność uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Stwierdzenie zasadności opisanych wyżej zarzutów kasacyjnych czyni bezprzedmiotowym odnośnienie się do pozostałych zarzutów naruszenia zarówno prawa materialnego, jak i procesowego. Zasygnalizowania wymaga jedynie, że zarzut naruszenia art. 46 k.r.o. w zw. z art. 1035 w zw. z art. 207 k.c. został sformułowany jako konsekwencja uznania, że nieruchomości w D. stanowi majątek odrębny uczestnika i na tym etapie jakiegokolwiek rozważania są przedwczesne. Zarzucając błędną wykładnię, a w konsekwencji także niewłaściwe zastosowanie art. 361 § 2 k.c. skarżąca nie wyjaśniła, na czym konkretnie uchybienie ma polegać i nie przedstawiła argumentacji prawnej w tym zakresie. Ograniczyła się jedynie do lakonicznego stwierdzenia, że doszło do zaniechania przez Sąd pierwszej instancji rozliczenia nieuzyskanych przez nią dochodów z prowadzenia sklepu, z uwagi na niedopuszczanie jej przez uczestnika do korzystania z majątku wspólnego w okresie od 1997 r. do 2007 r. Taki sposób formułowania zarzutu naruszenia prawa materialnego już tylko z tego względu wymyka się z kontroli kasacyjnej. Skarżąca nie uwzględniła również, że skarga kasacyjna przysługuje od orzeczenia sądu drugiej instancji i uchybienia tego sądu są przedmiotem kontroli kasacyjnej, zwłaszcza że prawo materialne sąd drugiej instancji stosuje z urzędu. Zatem nieporozumieniem jest wytknięcie uchybienia Sądowi pierwszej instancji.

W ramach oceny zarzutów naruszenia prawa procesowego zasygnalizować jedynie należy, że podnoszone w skardze kasacyjnej naruszenie art. 217 § 2 i 3 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. również dotyczy uchybień Sądu pierwszej instancji. Natomiast przedmiotem kontroli Sądu Najwyższego w ramach skargi kasacyjnej jest postępowanie przed sądem drugiej instancji i zarzuty procesowe muszą dotyczyć uchybień procesowych tego sądu (wyrok SN z 25 stycznia 2019 r., IV CSK 539/17). Możliwość powoływania w ramach tych zarzutów naruszeń przepisów postępowania przed sądem pierwszej instancji uwarunkowana jest ich powiązaniem ze wskazaniem naruszenia odpowiedniego przepisu postępowania odwoławczego (np. art. 378 § 1 lub art. 382 k.p.c.). Takiego odniesienia zarzuty wnioskodawczyni nie zawierają, jak również zarzut naruszenia tego przepisu nie został połączony z art. 391 § 1 k.p.c.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. nie może odnieść skutku, ponieważ art. 233 § 1 k.p.c. dotyczy oceny dowodów i zarzut jego naruszenia nie może być podstawą kasacyjną (zob. np. wyrok SN z 22 lutego 2018 r., I CSK 361/17, i powołane tam orzecznictwo).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 13 § 2 i art. 108 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.